

TADEUSZ ZYLBER.

KODEKS KARNY POLICYJNY.

Na majowej sesji Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej zapadła uchwała, która w sferach policyjnych wielkie winna wzbudzić zainteresowanie. Komisja bowiem wypowiedziała się za utworzeniem niezależnego od kodeksu karnego powszechnego oddzielnego kodeksu karnego policyjnego. Kwestja ta wywołała w łonie samej komisji bardzo długą i wyczerpującą dyskusję i ożywione ścieranie się zdań. Teoretycznie wszyscy zgadzali się na to, że ideałem byłoby, aby kodeks karny powszechny objął wszystkie bez wyjątku przestępstwa od najdrobniejszych poczynając, i aby obywatel mógł być karany tylko na zasadzie wyroku sądowego. Przeważały jednak względy natury praktycznej i konieczność liczenia się z potrzebami i wymaganiami życia.

W tej mierze komisja kierowała się następującymi potrzebami. Tworząc kodeks karny bez zamiaru wyodrębnienia z niego wykroczeń policyjnych wypadłoby wprowadzić do kodeksu szereg przepisów, dotyczących rozmaitych wykroczeń drobnych, które powodują minimalną szkodę społeczną i które w myśli rzymskiej zasady „minima non curat praetor” uważałoby za całkiem zbędne w kodeksie karnym. Powiększyłyby one niepomierne objętość, kodeksu utrudniłyby orjentację, a rozpoznawanie spraw o drobne wykroczenia obarczyłoby sądy nadmiarem spraw mniejszej wagi. Takie właśnie bezprawia policyjne, z istoty swej zmienne, znajdują właściwe dla siebie miejsce w poszczególnych ustawach administracyjnych lub nawet w specjalnych rozporządzeniach władz wykonawczych, wymiar zaś t. zw. kar administracyjnych, mających raczej charakter ryczałtowych odszkodowań państwa, czyli nawiązek i stać wymierzanych jedynie pod postacią opłat pieniężnych (nigdy zaś kary pozbawienia wolności) można w tej tak podrzędnej a pospolitej dziedzinie powierzyć bezpośrednio władzom administracyjnym. Władze te w drodze własnych instancji, bez uciekania się do wyroku sądowego i bez skomplikowanych ustaw pro-

cesowych, owszem w trybie uproszczonego postępowania, przepisane w danej szczególnej ustawie lub rozporządzeniu doskonale na przykład rozstrzygną: czy i ile marek opłaty ścignąć należy od winnego za jazdę po lewej stronie ulicy, zamiast strony prawej, lub za trzymanie sklepu otworem w porze, w której powinien już być zamknięty, albo za niezatwierdzenie meldunku*).

Kierując się przeto temi względami komisja uznała za możliwe zawrzeć w kodeksie karnym policyjnym czyny karygodne najbliższe o cechach drobnego wykroczenia przeciw poszczególnym zakazom lub nakazom władz administracyjnych, za które skazanie na stosunkowo nieznaczną karę pieniężną mogłoby nastąpić na zasadzie przepisów kodeksowych policyjnych.

Jednocześnie atoli komisja uznała, że kara pieniężna w żadnym razie nie może być zamieniona na karę pozbawienia wolności. Komisja stanęła na tym punkcie widzenia, że największym dobrem obywatela jest jego swoboda i wolność osobista, i że nakaz władz policyjnych nie może go jej pozbawić. Aby odjąć obywatelowi jego wolność należy mu uprzednio dać wszelkie możliwe środki obrony, wysłuchać jego tłumaczenia, zabezpieczyć postępowanie szeregiem formalności procesowych, temu zaś zadość może uczynić tylko ustne i jawne postępowanie sądowe. Gdyby zaś podobne gwarancje miały dawać i tryb postępowania administracyjnego, to minilibyśmy się z założeniem, stwarzając dwa rodzaje sądownictwa. Wypada dalej zaznaczyć, że i obecnie grzywna ulega zamianie na areszt tylko w razie jej nieściągalności t. j. gdy, mimo zastosowania środków egzekucyjnych, nie zdolano uzyskać funduszy na zapłacenie grzywny. W tym razie możnaby np. miast kary pieniężnej zmusić winnego do wykonania robót przymusowych, zapłata zatem nastąpi w naturze.

Naturalnie, że w porównaniu ze stanem

*) Z protokołu komisji kodyfikacyjnej.

dzisiejszym prawo wymierzania kar przez władze policyjne i inne administracyjne, wobec uchwały komisji kodyfikacyjnej znacznie zostanie uszczuplone. Lecz nie wolno nam zapominać o tem, że żyjemy obecnie w okresie wojny i fazy tworzenia państwowości polskiej. Mamy same przepisy przejściowe i ustawy tymczasowe, szafujemy w nadmierny sposób nawet karą śmierci, pozatem prawie każda władza administracyjna może wymierzyć kary i to nawet bardzo wysokie. Lecz gdy powrócą warunki normalne, gdy państwo zostanie ostatecznie zorganizowane, okres karania administracyjnego będzie się musiał skończyć. Konstytucja, zagwarantuje każdemu obywatelowi jego swobodę osobistą, będzie on mógł być w zasadzie karany tylko na mocy prawomocnego wyroku sądowego.

W świetle właśnie tych warunków należy jedynie oceniać uchwałę komisji kodyfikacyjnej. Czyni ona bowiem wyłom w przyjętej zasadzie oddaje część wymiaru sprawiedliwości w ręce władz administracyjnych. Wskazuje to na wielkie zaufanie ze strony komisji do tych władz, i władze te, w pierwszym zaś rzędzie policja, powinny wszystko uczynić w tym kierunku by sprostać włożonemu na nich zadaniu.

Wprawdzie uchwała komisji nie wyszła i nie tak prędko zapewne wyjdzie ze sfery projektów, o ile jednak można stawiać w dzisiejszych warunkach horoskopy na przyszłość należy przypuszczać, że projekty ustaw wygotowane przez komisję kodyfikacyjną, znajdą sankcje prawodawczą.

Wprowadzenie odpowiedniej ustawy w życie nie powinno spotkać policję nieprzygotowaną, dlatego już obecnie miarodajne czynniki policyjne winny się zająć tą kwestją, zastanowić się w jaki sposób postępowanie karne policyjne będzie się odbywało. Chodzi głównie o to, by było ono możliwie szybkie, mało skomplikowane i nadewszystko nie uciążliwe dla obywatela. Dążyć należy do tego by społeczeństwo odnosiło się do niego z równym zaufaniem, jak do sądów.

H. WALCZAK.

ZASTOSOWANIE GRAFIKI w KRYMINALISTYCE.

Pod wyrazem grafikon (digram) rozumiemy rysunek szkicowy, który uzmysławia nam zmiany, jakie zależnie od czasu i miejsca zachodzą w jakichś stosunkach lub ilościach, czyli innymi słowami, który ma nam przedstawić za pomocą rysunku krzywej linii zmiany pewnych zjawisk życia społecznego i przyrody powtarzających się w określonym czasie i miejscu.

Zadaniem więc grafikonu jest stworzenie w umyśle danej osoby zmysłowego obrazu rozwoju pewnego zjawiska i tem też różni się od statystyki, która przedstawia nam zmiany w społecznych i przyrodniczych, stosunkach za pomocą wyniku rachunkowego w pewnym miejscu i okresie czasu.

Grafikon, który nazwać moglibyśmy śmiało uzmysłowioną statystyką, ma już dzisiaj obszerne zastosowanie; nie ominiemy się też z prawdą, gdy powiemy, że korzystają z niego niemal wszystkie gałęzie wiedzy.

Bardzo trudną lecz zarazem i wdzięczną rolę ma on do spełnienia, zwłaszcza w dziedzinie kryminalistyki. Walka bowiem policji z przestępstwem wyda dodatnie rezultaty tylko wtedy, gdy prowadzona będzie według pewnego konsekwentnego, a ściśle do potrzeb miejscowych zastosowanego planu. Tak jak dowódca armji wydać może racjonalne zarządzenie w czasie bitwy, li tylko na zasadzie jaknajpełniejszej świadomości faktycznego stanu rzeczy na poszczególnych odcinkach frontu bojowego — tak też najwyższe władze policji wtedy tylko skutecznie walczyć będą z przestępczością, gdy będą jasno zdawać sobie sprawę z istotnego stanu bezpieczeństwa publicznego w danym czasie i terytorjum, jak również z tych ciągłych wahań, jakim podlegają przestępstwa w całym Państwie. A do tego celu, t. j. stworzenia tej świadomości, ma posłużyć w pierwszym rzędzie statystyka przestępstw. Ponieważ ta jednak polega na rachunkowym zestawieniu ilości przestępstw, dokonanych w pewnym czasie i miejscu i, jako taka ze względu na swój charakter czysto abstrakcyjny, nie dość szybko ułatwia zorientowanie się w ogólnej sytuacji, przeto

celem uniknięcia tej niedogodności i niejednokrotnie niepotrzebnej straty czasu, spowodowanej studjowaniem całej masy liczb, musimy udać się o pomoc w tym względzie do grafikonów, które jak to wyżej nadmieniliśmy, uzmysłowią nam za pomocą rysunku w sposób szybki a przystępny ogólny obraz przestępstwa w całym kraju.

Obecnie zastanowić się musimy nad tem, czy jednak grafika w użyciu policji uczyni pod każdym względem zadość naszym wymaganiom, a jeśli nie, to skąd pochodzi ta ujemna strona grafikonów i czy usunięcie tejże nie napotka na nieprzewidywane trudności.

W odpowiedzi na te pytania, stwierdzić należy, iż nie jesteśmy w stanie ująć w grafikonie całokształtu rozwoju przestępczości w całym Państwie; dla każdego przestępstwa i miejsca rysować musimy nowy grafikon, wskutek czego ostateczny cel tegoż — uzmysłowienie nam zmian w kilku zjawiskach w różnym czasie i kilku miejscowościach naraz nie jest całkowicie osiągnięty. Powodem tego faktu jest konieczność ograniczenia się przy grafikonach do wymiaru długości i szerokości, wskutek czego przedstawić możemy za pomocą tych tylko zmiany a jakie zachodzą w jednym zjawisku i w jednym miejscu — w pewnym okresie czasu. A więc użyć można grafikonu do uzmysłowienia sobie np. wzrostu lub zniżki kradzieży w ciągu roku w miejscowości N.

Niemożliwym jest natomiast graficzne przedstawianie zmian:

1. jednego zjawiska (np. bandytyzmu) w ciągu roku w kilku miejscowościach naraz.

2. kilku zjawisk (np. napadów rabunkowych, kradzieży, morderstw i t. d. (w pewnym okresie czasu w jednej miejscowości, wreszcie.

3. kilku zjawisk w pewnym czasie i w kilku miejscowościach równocześnie.

Jedynie przy punkcie drugim ominąć możemy mogli tę trudność przez użycie równocześ-

nie kilku różnokolorowych linii, z których każda oznaczałaby inne przestępstwo.

Spotyka się również próby przedstawienia zmian kilku przestępstw i w kilku miejscowościach równocześnie, zapomocą kreślenia linii prostych, pionowych, niezłączonych ze sobą. Tego rodzaju jednak rysunek nie stanowi grafikonu w ścisłym tego słowa znaczeniu, bo albo nie uwzględnia pewnego okresu, tylko dany moment, albo też polega na nadmiernym podziale rysunku, w którym to wypadku mówić by raczej można o kilku grafikonach połączonych luźnie ze sobą.

W tym wypadku rysunek graficzny, nie przedstawiający realnej wartości czynnika ułatwiającego orientację — ustąpić raczej musi miejscowi statystyce liczbowej jako jaśniejszej i więc odpowiedzającej celowi.

Zapytać należy wreszcie, czy trudności te, jakie łączą się z kreśleniem grafikonów dla celów policji, są istotnie nie do usunięcia, powtórze — czy ze względu na wielkie znaczenie tychże dla kryminalistyki, nie dałoby się wyznaczyć jakiegoś „modus in rebus”, któryby pozwalał przy przeprowadzeniu pewnych zmian w technicznym sposobie kreślenia i ewentualnym zmodyfikowaniu grafikonów na użytek tychże w dziedzinie kryminalistyki w szerszych granicach, niż dotychczas.

Zagadnienie to pozostawia wyżej podpisanemu na razie bez rzeczowej odpowiedzi, gdyż wymaga ono specjalnych przygotowań i studjów, bez których racjonalne rozstrzygnięcie tak ważnej i palącej kwestji nie jest możliwym.

Nadmieniam tylko, iż nad tym problemem pracuje dział instrukcyjny Wydziału IV-go Gł. Kom. P. P.; który nie omieszkając dzielić się w przyszłości z zainteresowanym. tą kwestją czytelnikami rezultatami swych wysiłków.

Sprawę tę oddaje piszący równocześnie pod rozważę ogółu zainteresowanych, których ewentualne wnioski i uwagi w tym względzie przyjmie dział instrukcyjny Wydz. IV-go z wielkim zadowoleniem.